

Gdzie na wycieczkę górską? Transgraniczna trasa z Dzięgielowa przez Tuł, Wrużną do Trzyńca

Data publikacji: 18.12.2021 12:34

Tym razem propozycja koniecznie bez samochodu. Trasa zaczyna się i kończy w różnych miejscach. A nawet w różnych państwach. Do przejścia mamy 16 km, w większości górskimi szlakami.

Wyruszamy spod zamku w Dzięgielowie. Dojechać tam możemy autobusem z Cieszyna, z przystanku autobusowego „Al. Łyska CELMA”.

Zamek w Dzięgielowie to renesansowy dwór obronny - zamek rycerski. Jak podaje [Wikipedia](#), w której zapoznać możemy się dokładnie z historią i architekturą dzięgielowskiego zamku, „Pierwotny zamek, jako czworoboczny dwór obronny z wieżą, został wzniesiony przez dworzanina księcia cieszyńskiego – Jana Czelo z Czechowic pod koniec XV wieku. Budynek, jak i cała wieś, był wówczas w posiadaniu rodziny Czelów aż do 1719 roku. Po zniszczeniach wojny trzydziestoletniej odbudowany został w połowie XVII w. przez nowego właściciela – Jana Goczałkowskiego. (...) W 1993 roku przeszedł w ręce prywatne i od tego czasu, dzięki licznym remontom, przywrócono mu wygląd dawnego zamku rycerskiego, który funkcjonuje jako hotel i restauracja „Zamek w Dzięgielowie”. Zamek jako hotel i restauracja ma swą [stronę internetową](#) oraz stronę na [Facebooku](#).

Spod zamku idziemy pierwsze 350 metrów bez szlaku drogą w stronę Cisownicy, Ustronia. Po czym spotykamy znaki zielonego szlaku turystycznego „Goleszów PKP – Tuł – Czantoria Wielka”. Będziemy się nimi kierować przez najbliższe 5 km wędrówki, a więc około dwie godziny marszu. W tym samym miejscu, w którym spotkamy ów zielony szlak, zobaczymy też znaki tematycznego szlaku spacerowego „Przyroda nie zna granic” wytyczonego pomiędzy Goleszowem a Wędrynią. Te jednak towarzyszyć nam będą na tym odcinku tylko 650 metrów.

Trzymamy się znaków zielonego szlaku turystycznego. Po 150 metrach opuszczają one główną drogę, skręcają w prawo, również w drogę asfaltową będącą jednocześnie drogą dojazdową do czynnego kamieniołomu oraz dawnego schroniska Pod Tułem, które obecnie jest restauracją wynajmowaną jedynie na imprezy okolicznościowe typu wesela.

Mijając po prawej stronie hałasujący i pyłący kamieniołom, idziemy w górę asfaltową drogą dojazdową do lokalu Pod Tułem. Opuścimy ją po 1,5 kilometrze, 250 metrów przed restauracją. Szlak skręca w prawo, w leśną ścieżkę. Wpierw, jeszcze na drodze asfaltowej, rozpoczyna się teren Obszaru Chronionego „Natura 2000”. Pod Tułem zaś 6,39 hektara objęte jest ochroną rezerwatową. W latach 50. XX wieku utworzono tutaj [Rezerwat przyrody „Zadni Gaj”](#). Szlak prowadzi jego skrajem. Szlak zielony, którym cały czas się kierujemy, pokrywa się tutaj na odcinku 2,7 km z gminnym szlakiem spacerowym wytyczonym przez gminę Goleszów - „Szlakiem Cisownickim”. Prowadzi leśnymi i polnymi drogami. Widoków jest niewiele, jednak miejscami pomiędzy drzewami na lewo, wyłaniają się widoki w stronę Cisownicy. W miejscu, w którym zorientujemy się, że zmierzamy wprost na podwórko gospodarstwa rolnego, możemy nabrać wątpliwości, czy dobrze idziemy. Niesłusznie jednak. Szlak turystyczny prowadzi dokładnie tędy, przez podwórze gospodarstwa. Gdy minie gospodarstwo, na lewo zacznie roztaczać się coraz więcej widoków. Widać Małą Czantorię i położone u jej podnóża osiedle "Na Budzin", za nim Równicę, a na lewo od niej zalesiony szczyt Grodziska.

Gdy szlak sprowadzi nas ścieżką w dół biegnącą pod kątem prostym do asfaltowej drogi, skręcamy w lewo. Na słupie elektrycznym oprócz oznaczenia szlaków zielonego turystycznego i gminnego cisownickiego widnieje także strzałka „Podlesie” szlaku rowerowego „256Y, GKSR, Dzięgielów – Ustroń, Główny Karpacki Szlak Rowerowy”. Drogą asfaltową pójdziemy niecałe 800 metrów, do turystycznego rozdroża „Podlesie”. Jest to wspaniały punkt widokowy. Panorama z tego miejsca opisana została szczegółowo przez Henryka Mróza w [opisie „Szlaku Cisownickiego” na](#)

[stronach Urzędu Gminy Goleszów](#): „Na północ, na prawo od Chełmu, jest Górka Wilamowicka i położony u jej podnóża Skoczków. Za nim daleko widzimy osiedla mieszkaniowe w Żorach. W kierunku północno-wschodnim zwraca uwagę biały biurowiec firmy "Mokate" w Ustroniu - Nierodzimiu. Za nim w głębi łśni tafla jeziora Goczałkowickiego, a w głębi dostrzegamy miasto Tychy. Najbliżej nas w kierunku północnym jest wzgórze Grodzisko. Na południu dominuje graniczna góra Ostry (709 m) - najwyższy szczyt w Gminie Goleszów oraz położone na prawo od niego, znacznie niższe, graniczne wzgórze Wróżna, które od południa otacza Leszną Górną. Za Ostrem, po prawej, widać górę Ostry w Beskidzie Śląsko - Morawskim. Patrząc na zachód, najbliżej nas widzimy górę Tuł (621 m). Na lewo od niego, w dole, są dymiące kominy huty w Trzyńcu. Za nimi, w głębi, szerokie obniżenie, które tworzy Brama Morawska. Przy dobrej widoczności można zobaczyć ograniczającą Bramę Morawską po lewej stronie dalekie wzgórza położone na zachód od Frydka - Mistka, a po prawej stronie pasmo Gór Odrzańskich, będących częścią Sudetów Zachodnich. W kierunku południowo - zachodnim (na lewo od Trzyńca, ale w głębi) widzimy grzbiety górskie Beskidu Śląsko - Morawskiego. Są to kolejno (od prawej strony) pasma obrzeżające dolinę Morawki, a więc pasmo Trawnego (1203 m), będące północnym ramieniem Lysej Hory (1323 m), a bliżej nas Jaworowy (1032 m), z widoczną wieżą przekaźnikową i Ropica (1082 m).”

Z Podlasia kierujemy się w prawo, nadal za znakami zielonego szlaku turystycznego biegnącego tutaj wspólnie z gminnym szlakiem tematycznym - „Partyzanckim”. Idąc leśną drogą po lewej stronie minimy źródło. W ciepłe pory roku warte uwagi, by uzupełnić zapasy świeżej wody.

Po 300 metrach od rozdroża na Podlasiu znajduje się kolejne rozdroże szlaków turystycznych. Rozstajemy się tutaj ze „Szlakiem Partyzanckim”. Zaczyna się w tym miejscu natomiast żółty szlak turystyczny „Mała Czantoria – Góra CZ/PL”. Jego znaki prowadzić nas będą przez najbliższy kilometr. Przy kolejnym rozdrożu - „Góra” szlak się kończy. W mniej więcej 2/3 tego krótkiego, raptem kilometrowego szlaku żółtego przekraczamy granicę państwową pomiędzy Rzeczpospolitą Polską a Republiką Czeską.

Od rozdroża szlaków turystycznych „Góra” kierować będziemy się czerwonym szlakiem turystycznym. Turystyczne drogowskazy informują nas, że „Pod Wrużną” mamy 6,5 km, to Trzyńca na przystanek kolejowy – 10,5 km.

Czerwony szlak turystyczny w tym miejscu z asfaltowej drogi, która skręca lekkim łukiem w lewo, prowadzi leśną ścieżką na wprost. Schodzi tu na odcinku 660 metrów stromo w dół. Możemy nieco nadłożyć drogi i zamiast [660 metrów stromą leśną ścieżką](#) pójść [1,1 km asfaltową drogą, którą prowadzi szlak rowerowy](#).

Dalsze 5,2 km pójdziemy za znakami czerwonego szlaku turystycznego. Po 2,1 km od miejsca, w które doszliśmy bądź to stromym szlakiem, bądź nieco naokoło szlakiem rowerowym, spotkamy znaki gminnej ścieżki edukacyjnej „Za krásami vendryňské přírody – Piękem Wędryńskiej Przyrody”. Wcześniej jednak napotkamy na kolejne źródło, które z pewnością zainteresowałoby nas, gdybyśmy szli tą trasą latem.

Pod Ostrem krzyżują się czerwone szlaki turystyki pieszej i narciarskiej. Pieszy - którym się kierujemy – schodzi z szerokiej leśnej drogi w ścieżkę wiodącą w prawo, w górę.

Na odcinku 2,5 km szlak prowadzi granicą państwową. Ścieżka biegnie grzebieniem pomiędzy Małym Ostrem a Wrużną. Prawie 800 metrów szlak prowadzi wąską ścieżką pomiędzy płotami. Znajduje się tutaj bowiem hodowla danieli, muflonów i innej tego typu zwierzyny. Farma ta istnieje od 1996 roku.

Idąc cały czas czerwonym szlakiem biegnącym razem ze ścieżką edukacyjną „Za krásami vendryňské přírody – Piękem Wędryńskiej Przyrody” dojdziemy do krzyża, tablicy informacyjnej i punktu odpoczynkowego z kręgiem ogniskowym szlaku edukacyjnego. Na wycieczkę nim z pewnością warto wybrać się o innej porze roku, najlepiej wiosną. Wtedy więc zaproponuję wycieczkę całością szlaku. Teraz natomiast mijamy wspomniany krzyż i punkt odpoczynkowy szlaku i schodzimy w dół. Na tym odcinku musimy szczególnie uważać, by się nie poślizgnąć. Ścieżka wyłożona jest tutaj bowiem gumową matą. Nie widać jej pod śniegiem, jednak tam, gdzie śnieg trzyma się na niej luźno, o upadek nietrudno.

Gdy dojdziemy do drogi asfaltowej – skręcamy w nią w prawo. Przed nami, a później, gdy już idziemy asfaltową drogą pomiędzy domami roztacza się rozległa panorama z Praszycą Górą na pierwszym planie.

Po minięciu kilku domów ścieżka edukacyjna skręca w lewo, w ścieżkę w las. My zaś idziemy dalej drogą kierując się znakami czerwonego szlaku turystycznego. Rozstaniemy się z nim na rozdrożu szlaków turystycznych „Pod Wrużną”. Dalej, już do samego końca wycieczki, a więc 3,5 km, pójdziemy szlakiem żółtym. Doprowadzi nas on do przystanku kolejowego „Trzyńiec Centrum” zlokalizowanego w obecnej dzielnicy Trzyńca, a dawniej samodzielnej

wsi – Łyżbice.

Po kilometrze od swego początku „Pod Wrużną” szlak wychodzi na główną drogę biegnącą z Lesznej do Wędryni przez Sosnę. Skręcamy w prawo. Po kilku krokach po lewej stronie widzimy zabudowania szpitala. Mijamy je, po czym skręcamy, za znakami żółtego szlaku, w lewo, w dół. W dole widzimy zabudowania Trzyńca, a nad nimi masyw Jaworowego. Na prawo zaś dymiące kominy trzynieckiej huty.

Przechodzimy przez most na Olzie. Szlak prowadzi drogą pomiędzy domami, niedaleko centrum handlowego wprost na dworzec kolejowy. Tu kończymy naszą wycieczkę. Choć peron, z którego będziemy odjeżdżali do Cieszyna to ten, na który wejście schodami w górę zobaczymy pierwsze, to wprawdzie musimy udać się do kasy po bilet. W tym celu przechodzimy przejściem podziemnym pod torami i wychodzimy na lewo – wprost na znajdujący się po prawej stronie, gdy wyjdziemy spod torów budynek dworcowy z kasami i poczekalnią. Kupujemy bilet i wracamy na peron. Pociągi do Cieszyna (jadące docelowo do Bogumina, Studanki czy Ostrawy) odjeżdżają co godzinę, 27 minut po każdej pełnej godzinie.

Za nami 16 km wędrówki, która zajmie nam około pięciu godzin marszu. Trasę na mapie podejrzeć możemy [tutaj](#).

(indi)